

KAZIMIERZ ORZECZOWSKI (Wrocław)

### „Dziewiąta część”. Ze studiów nad kształtowaniem się podatku szacunkowego na Śląsku

W monarchiach stanowych podatkiem nazywano jednorazowe świadczenie publiczne, na żądanie panującego uchwalane przez stanowe zgromadzenie. Świadczenia takie początkowo nie były zinstytucjonalizowane, co wyrażałoby się w przydawanych im technicznych nazwach, i były tylko ogólnikowo określane, tak np. na Śląsku jako *Hilfe*, *Abgabe*, *Ungeld*, *Türkensteuer* itp. Techniczne nazwy wykształciły się dopiero później i to najpierw przy podatkach o charakterze pośrednim, np. na Śląsku *Biergeld*, *Bier- Wein Getreide Geld*, *Scheffelgeld* itp.

Świadczenie publiczne, zwłaszcza gdy było pieniężne, bywało dwojako określane zarówno w monarszych postulatach jak odpowiadających im stanowych uchwałach. Bywało bowiem stawkowe, podając jednostkową podstawę opodatkowania (np. łan, domostwo, osoba itp.) i jej również jednostkowe obciążenie, poprzez odpowiedni mnożnik dające podatkową należność. Drugim było określenie kwotowe podające globalną wielkość, którą stany miały uścić monarsze. W takiej sytuacji ściągnięcie daniny znajdowało się w gestii stanów i te decydowały o zachowaniu tu odpowiednich mechanizmów. Jednym z takich mechanizmów, czyli sposobów ściągnięcia danin, był podatek szacunkowy.

W 1527 r., na hołdowniczym sejmie dla nowego króla Ferdynanda Habsburga, śląskie stany uchwały na jego rzecz kwotowy podatek w wysokości 100 000 węgierskich guldenów<sup>1</sup>, następnie zaś, może na sugestię króla, skoro nie tylko Rzeszy, ale i samym Czechom podatek szacunkowy nie był wcześniej obcy, zdecydowały o ich ściągnięciu w ten właśnie sposób<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> Archiwum Państwowe we Wrocławiu, Archiwum Schaffgotschów z Cieplić, Fach 103 a, Acta Publica (dalej cyt. AP), I, 54 i n.

<sup>2</sup> Tamże, 112 i n.

Podstawą tego podatku było samooszacowanie (*indictio*, *Schatzung*) przez podatników ich nieruchomości i ruchomego majątku oraz pobieranych z niego dochodów. Konkretny wymiar był częścią tej kwoty, nazywaną później „*pro Mille*” (p.m.), bo był wyrażany w odpowiedniej ilości tysięcznych jej części. Konieczne decyzje w tej mierze stany śląskie podjęły na sejmie z 1 VII 1527 r. Ich efektem, po przeprowadzeniu przewidzianych samooszacowań, był generalny kataster Śląska ustalony na sejmie z 20 IX tego roku<sup>3</sup>.

Ogólny mechanizm ściągania na Śląsku podatku szacunkowego był co najmniej dwustopniowy. Generalny kataster z września 1527 r. objął tylko uczestników sejmu tamtego czasu, wyposażonych w nim w sesję w wotum, w liczbie 18. Byli to tzw. podatnicy katastralni<sup>4</sup> i tylko ich indykcje (samooszacowania) zostały wykazane w katastrze. Byli to jak wiadomo: książęta lenni, wolni panowie, rycerstwo (ziemianie) oraz miasta, jednak te dwie ostatnie grupy tylko z dziedzicznych księstw Korony. Każdy z tych katastralnych podatków miał w rzeczywistości zbiorowy charakter. Indykcja książąt i panów obejmowała nie tylko ich własny majątek (domenę) i dochody z niej, ale również indykcję ziemian i miast z ich terytoriów, a także ich poddanych. Dlatego też dla ściągnięcia szacunkowego podatku były konieczne również katastry niższego rzędu, tzw. partykularne, czyli wykazy indykcji rzeczywiście indywidualnych już podatników: poszczególnych ziemian i wchodzących w rachubę miast. Przy tych ostatnich rzecz szła nawet jeszcze dalej, bowiem miasto tylko formalnie stanowiło jednostkowego podatnika, faktycznie zaś takim podatnikiem był dopiero każdy mieszczanin. Zsumowanie ich drobnych indykcji dawało dopiero indykcję miasta.

Kataster generalny oraz katastry partykularne (konkretnie zaś zawarte w nich wielkości) były podstawą dla rozdzielania globalnej podatkowej kwoty między podatników, czyli tzw. repartycji. W konsekwencji i ta była kilkustopniowa: generalna w odniesieniu do katastralnych podatników, odpowiednia ilość repartycji partykularnych, dzielących kwoty wynikające z indykcji katastralnych podatników pomiędzy rzeczywistych podatników indywidualnych, oraz w miarę potrzeby również repartycje lokalne. W podobny sposób, tyle że w odwrotnym kierunku (od lokalnych, przez partykularne do generalnego) następowało samo ściąganie podatku szacunkowego na Śląsku<sup>5</sup>.

Generalny kataster odzwierciedlił w sobie nie tylko skład i strukturę śląskiego sejmu i pośrednio stosunki między jego kuriami a nawet wewnątrz nich. Mianowicie okoliczność, iż katastralni podatnicy<sup>6</sup> byli tymi polityczny-

<sup>3</sup> Archiwum m. Wrocławia, Hs A 47 nr 7, 1275–1278.

<sup>4</sup> Co do tego pojęcia por. nasze: Katastry śląskiego podatku szacunkowego (1527–1740), Wrocław 1992, s. 63 i n.

<sup>5</sup> Warto tu zauważyć, że w ten sposób stosunek podatkowy stał się wielostopniowy. Był bowiem bezpośredni między monarchą i stanami (zgromadzeniem stanowym, sejmem), między stanami in corpore oraz katastralnymi podatnikami, wreszcie między katastralnym podatnikiem i podległymi mu partykularnymi podatnikami.

<sup>6</sup> Wszystko wedle stanu z 1527 r.

mi podmiotami, które łącznie podejmowały władcze decyzje w odpowiednim zakresie i następnie, na niższym poziomie – każdy z osobna w swoim przestrzennym zasięgu sprawował publiczną władzę – powoduje, że mechanizmy śląskiego podatku szacunkowego ściśle odzwierciedliły również terytorialną strukturę kraju.

\*  
\*       \*  
\*

Rzeczywistą rolę podatku szacunkowego (i indykcji jako jego podstawy) w ciągu 25 lat od uchwalenia go po raz pierwszy, unaocznia poniższe zestawienie. Uwidocznia się w nim osobno dla odpowiednich lat<sup>7</sup> podjęte odnośne uchwały, w jednym wierszu dla każdej z nich. Podane są w nich, wyraźnie oddzielone pauzami, najpierw charakter monarszego żądania, następnie treść i charakter uchwały stanów, wreszcie sposób ściągnięcia uchwalonego ciężaru. Ewentualne dodatkowe informacje dodane są w nawiasie. Dla uproszczenia pomija się odnośnie wielkości orazienne daty poszczególnych sejmów i ich uchwał. Charakter monarszego żądania określany jest tylko ogólnie, mianowicie wpisując „kwota”, gdy opiewało na globalną sumę pieniędzy, „stawka”, gdy w rachubę wchodził nie podatek kwotowy lecz stawkowy, „szeflowe”<sup>8</sup> względnie konkretną nazwę pośredniego podatku, gdy to jego żądał król, oraz „kontyngent”, gdy domagał się określonej liczby wojsk. Pozytywną w pełni uchwałę stanów odnotowuje się słowem „zgoda”, gdy była niższa niż monarszy postulat jako „częściowo”, zaś jako „odmowę” w pełni negatywne stanowisko stanów w tej sprawie. Jeżeli dany publiczny ciężar nie był uchwalony na żądanie króla i miał charakter wewnątrzstanowy służąc potrzebom samych stanów, wówczas pierwszy człon wiersza nie jest wypełniony. Określenie ciężaru (kwota, szeflowe, kontyngent) znajduje się wówczas w miejscu odnotowującym stanową uchwałę, jeżeli przy kontyngentach podano podatek szacunkowy. Oznacza to, że były one przeliczane na sumy pieniężne, globalne lub naliczane wedle jednostkowych stawek.

**1527:** Kontyngent – zgoda – zmiana na kwotowy

Kwota – zgoda – podatek szacunkowy

**1528:** Kontyngent – częściowo – (podatek szacunkowy)

Szeflowe – zgoda – przy obrocie (zamiast poprzedniej uchylonej uchwały)

**1529:** --- Kwota – podatek szacunkowy

--- Kontyngent – podatek szacunkowy

**1530:** --- Kwota – ?

**1531:** Kontyngent oraz kwota – częściowo – podatek szacunkowy

Kwota – (odłożono sejm generalny)

<sup>7</sup> Pominięto lata, w których źródła nie mówią o uchwalonych ciężarach.

<sup>8</sup> Jest to określenie umowne, przyjęte dla uproszczenia w miejsce nader rozmaitej terminologii takiej jak *Hilf und Ungeld*, *Zoll und Biergeld*, *Zoll- und Ungeld*, *Hilf und Zollgeld*, *Getreid- und Biergeld*, *Scheffel Geld* itp.

- 1532: Szeflowe – odmowa  
 Kwota – odmowa – (król zażądał jej za wygaśnięcie wcześniej szeflowe)  
 --- Kontyngent – podatek szacunkowy  
 --- Kwota – podatek szacunkowy
- 1533: --- kontyngent – podatek szacunkowy
- 1537: Kontyngent – zgoda – podatek szacunkowy
- 1538: Kwota – zgoda – szeflowe (zamiast kontyngentu z poprzedniego roku)  
 Kwota ?  
 Kwota – zgoda – w miejsce szafłowego podatek szacunkowy  
 Kwota – odmowa – (król żądał podatku szacunkowego)
- 1540: Kwota – zgoda – podatek szacunkowy  
 Kontyngent – zgoda – podatek szacunkowy  
 Kontyngent – częściowo – podatek szacunkowy  
 --- Kwota – podatek szacunkowy
- 1541: Kontyngent – odmowa  
 Kwota – zgoda – podatek szacunkowy (ponieważ podatków z 1538 i 1540 r. nie zrealizowano)
- 1542: Kontyngent – zgoda – podatek szacunkowy
- 1543: Kwota – odmowa  
 Kwota – odmowa – ale uchwalono kontyngent  
 --- Kwota – podatek szacunkowy
- 1544: Kwota – zgoda – podatek szacunkowy  
 (Kwota) – zgoda – podatek szacunkowy
- 1545: Kwota – zgoda – ?
- 1546: Stawka – zgoda – podatek szacunkowy  
 Kwota – odmowa – (por. niżej cło solne)  
 Biergeld – częściowo – przy obrocie  
 Kwota – odmowa – (odłożono na przyszłość)  
 Cło solne – odmowa  
 --- Kwota – podatek szacunkowy ?
- 1548: (Kwota) – zgoda – podatek szacunkowy<sup>9</sup>
- 1549: Połowa czynszów – zgoda – w ramach podatku szacunkowego ?
- 1551: Stawka (rozpatrywane dopiero w 1552 r.)

Zestawienie to informuje, że w ćwierćwieczu 1527–1552 wśród publicznych ciężarów panowały podatki bezpośrednie i zarazem kwotowe, aczkolwiek z rzadka były w nich obecne również pośrednie, pod koniec zaś słabo zarysowały się bezpośrednie ciężary (podatki) stawkowe. Wśród mechanizmów ściągania (i rozkładania) świadczeń bezwzględnie dominował podatek szacunkowy.

---

<sup>9</sup> K. G. Kries, *Historische Entwicklung der Steuerverfassung in Schlesien unter Theilnahme der allgemeinen Landtags-Versammlungen. Ein Beitrag zur Geschichte der schlesischen Stände*, Breslau 1842, Beilage G. tab. 1 wymienia ten podatek uiszczony jako odsetek od dochodów (zatem w ramach szacunkowego); nie odnaleziono o tym wiadomości w źródłach.

Indykcja i podatek szacunkowy były instytucjonalnymi ramami, które dopiero trzeba było wypełniać konkretnymi rozwiązaniami. Te zrazu były płynne, rodząc wewnętrzne napięcia i spory w wyniku niezgodnych lub wręcz sprzecznych stanowych interesów. Jednym z takich rozwiązań była „dziewiąta część”, której poświęcamy niniejsze uwagi.

\*

\*        \*

W aktach śląskiego sejmu o „dziewiątej części” informuje zaledwie kilka wzmianek rozproszonych między 1529 i 1543 rokiem. W ciągu tych 15 lat była ona celem ataków pewnej części stanów, przy czym podnoszono pływające z niej niedogodności, zwłaszcza nierównomierność obciążenia – czyniąc to jednak niestety tylko ogólnikowo. W rezultacie gdy dziewiąta część znika już ze źródeł, pozostaje nadal niejasna i tajemnicza.

Oto zaś dotyczący jej źródłowy materiał, który udało się zgromadzić, z najkonieczniejszym komentarzem.

Gdy w Ząbkowicach na sejmie z 6 I 1529 r. debatowano nad zebraniem funduszy na opłacenie potwierdzonych śląskich przywilejów m.in. postanowiono: *...und der weil nue unter Fürsten und Ständen der Onlag halben zu Auslösung solches gemeines Privilegien Spaltung vorgefallen, dass itzliche beruhen auf den newen (? neunten) Teilen, etzliche wollen dass es aufs Hundert oder in ander gleichmässige Wege auf jeden Stand gelegt wurd...*<sup>10</sup>. Mamy tu wiadomość o sporze między uczestnikami sejmu co do sposobu ściągnięcia daniny. Popierano trzy rozwiązania: jak można przypuszczać dziewiątą część, *aufs Hundert*, czyli pobranie odpowiedniego odsetka indykcji<sup>11</sup>, albo inny sposób równomiernego rozłożenia ciężaru bez określenia o jaki chodzi. Strony sporu były prawdopodobnie dwie, nie wiadomo jednak jakie.

Sejm z 11 VI 1531 r., w uchwale z 16 t.m. trochę już więcej na ten temat przynosi: *Um die Aufschläge aufs neunte Teil im Lande, so als bis anher in vielfältigen Notsachen gemeinem Lande zu Nachteil Irrung daraus erwachsen...*<sup>12</sup>. To najwcześniejszy tekst mówiący wprost o dziewięciu częściach. Informuje, że cały Śląsk został na nie podzielony, że praktykowano to już od pewnego czasu (*bis anher* – nie wiadomo jednak od kiedy) i wyraźnie wiąże rzecz ze sprawami samych stanów, czyli ze świadczeniami wewnątrzstanowymi. Ponadto uważa się na szkody i zamieszania przez nie wywoływane. Ponieważ w tym urywku nie wspomniano o innych sposobach ściągania ciężarów, można wnosić że dziewiąta część była w tym względzie jedyna.

<sup>10</sup> AP I 349–351. Co do dopuszczonej poprawki *newen* na *neunten* por. niżej s. 45. Z kontekstu wynika, że nawet bez takiej, niekoniecznej przecież poprawki, zwrot ten należy kojarzyć z dziewiątą częścią.

<sup>11</sup> Taki wymiar podatku przewidział już sejm z 20 IX 1527 r.

<sup>12</sup> AP I 632–633.

Na sejmie z kwietnia 1532 r. przy decydowaniu pokrycia kosztów poselstwa wysyłanego do Pragi, zajęto się również niedogodnościami płynącymi z dziewiętej części, szeroko je omawiając, z zamiarem, jak można sądzić, zniesienia tego systemu. Mianowicie wprowadzono tam, na próbny pięcioletni okres<sup>13</sup>, dzielenie publicznych ciężarów wprost na podstawie indykcji. Przydatne jest dość obszerne uzasadnienie zajętogo stanowiska: *Item wie auch forder die Anschläge geschehen mögen, daurch sie gleich zu gehen und auf jeden zu viel noch zu wenig nicht geleet werde, haben sich die Fürsten und Stände diesmal bekümmert und folgende ungefährlche Meinung auf ein Versuchen begriffen.*

*Nachdem sich zwischen den Herren Fürsten und Ständen dieses Landes Schlesien, bei nächstvergangenen Jahren, mannigfaltige Irrung und Verhinderung gemeines Nutzes begeben, aus deme, dass man sich des Neunten Teil des Landes und der Schatzung halben nicht vergleichen hat mögen... Dadurch aber gemeine Landes Notturft, dieser Unvergleichung halben sich nicht stecken dörffe, wie dann ohne das keine richtige Ordnung und Vorsehung aufgericht, noch mit derselben ohne sonderlichen Nachteil verzogen mög werden, sondern in solchem Unrat und Unordnung des Landes Nachteil und unvermeidliche Schaden zu gewarten<sup>14</sup>.*

Stany odcinają się tutaj od wszystkich dotychczasowych sposobów ściągania, powodujących, że jednych podatników obciążono zbyt wysoko, innych zaś zbyt nisko, wywołując przez to nieporozumienia i szkody dla kraju. Z tych sposobów, zapewne jako najszkodliwszy, uchwała wymienia tylko jeden, niemożność uzgodnienia stanowiska *des Neunten Teils des Landes und der Schatzung Halben* i odnosi dziewiątą część do paru ostatnich lat<sup>15</sup>. Użyty singularis sugeruje, że być może tylko jedna taka część była nadmiernie obciążona. Zaskakujący i niejasny jest zwrot łączący pojęcia dziewiętej części i oszacowania (indykcji), bowiem można go dwojako rozumieć. Łącznie, gdzie dziewiąta część byłaby określonym zastosowaniem indykcji, albo jako przeciwstawienie dwu różnych sposobów ściągania ciężarów. To drugie jednak trzeba wykluczyć, skoro w swej uchwale stany właśnie indykcję i podatek szacunkowy przewidziały jako remedium na sytuację, którą zamierzały zmienić. Dodajmy też, że ponownie w tym podkreślono przestrzenny charakter dziewiętej części (*Teil des Landes*).

Dalsze informacje przynosi czerwcowy sejm z tego samego roku. Jest ważne, że znalazły się one w królewskiej propozycji na ten sejm. Dowodzi to, iż problem dziewiętej części, dotychczas, jak się wydaje, funkcjonując tylko w stosunkach wewnątrzstanowych, stał się już przedmiotem zaintereso-

<sup>13</sup> Podjęta tu reforma zasługiwałaby na osobne omówienie. Tutaj ograniczono się tylko do tego, co dotyczy dziewiętej części.

<sup>14</sup> AP I 713–717.

<sup>15</sup> Wyjaśnia to wątpliwość z tekstu z 1531 r. (*bis anher*). Owe „bezpośrednio uplynione lata” sięgają wstecz do 1529, może nawet do 1527 roku.

wania ze strony monarchy. Oznacza to, że jej negatywne skutki występowały również przy świadczeniach publicznych ściąganych na jego rzecz. *Sonderlich sollen unsere Commissarien ihnen* (tzn. zgromadzonym stanom) *ferner anzeigen, dass wir glaublich Bericht, wie sie merklich gespalt sein von wegen der Anschläge oder Anlagen im Land, also dass etlich Fürsten und Ständ dringen auf neunten Teil des Landes, die andern aber, dass sie ein solchen grossen Anschlägen und Hülfen, das neunte Teil nicht ertragen möchten oder wollen, derhalben sollen unsere Commissarien aller Teil Beschwörung anhören, Einsehung haben, mitlen und treuen Fleiss tun, damit sie um das angezeigte Neunte Teil, oder um ein ander gleichmässig Anlage, zum wenigsten auf ein Zeit, ob es nicht anders sein könnt, vereinigt werden, bis wir selbst der Sache abhelfen möchten, jedermann Gerechtigkeit ohne allen Abbruch.*<sup>16</sup> Dowiadujemy się z tego, że po obu stronach sporu występowali zarówno książęta jak „stany”, pod którymi mogli się kryć zarówno szlachta księstw dziedzicznych (2 kuria) jak tamtejsze miasta (3 kuria). Zaskakujące przy tym jest, że zdaniem monarchy dysponującego wiarogodnymi doniesieniami system, mógł jednak zapewniać sprawiedliwy i równomierny rozkład ciężarów. W każdym razie nakazywał on z dużym naciskiem, by stany, choćby na przejściowy okres, zdecydowały się na określony sposób rozkładania i ściągania publicznych świadczeń. Dodając wcale niezawołowaną groźbę, iż przy braku odpowiednich uzgodnień i decyzji sam władczo wkroczy w tę dziedzinę.

Z sejmowych uchwał (były to *Antwort* oraz *Abschied*) wprost nie wynika, czy stany zastosowały się do królewskich poleceń. Pośrednią wskazówkę daje jednak *Abschied* z 21 czerwca, mówiący o repartycji uchwalonego wówczas kontyngentu: *...heben wir solcher Hülf und neben geordneter Annlag zu diesem Mal, auf eines jeden Stands Anteil, nach ungefährlichen Abnehmen, eines jeden Vermögen miteinander vergeicht, doch unschädlich eines jeden Standes Recht und Freiheit...*<sup>17</sup> Królewski nakaz wykonano, choć tylko „na razie”, sięgając bezpośrednio do „przybliżonej”<sup>18</sup> indykcji i po jakichś uzgodnieniach, o których jednak konkretnie nic nie wiadomo.

Następna<sup>19</sup> wzmianka pochodzi dopiero z grudniowego sejmu 1538 r. Oto w replice stanów na pisemną odpowiedź króla, wbrew jego żądaniom, opowiedziano się za pośrednim podatkiem (szeflowem), uzasadniając to lakonicznie: *dann dass sich das Land zu einer Schatzunge oder auf den Neunten Teil einlassen sollte*<sup>20</sup>. Niechęć zgromadzonych i to zarówno do indykcji jako takiej, jak do dziewiątej części, jast tu bardzo wyraźna.

<sup>16</sup> AP I 599–600.

<sup>17</sup> Tamże, 753.

<sup>18</sup> Szło w tym o uaktualnienie (*vergeicht*) indykcji w ramach przewidywanych zmian.

<sup>19</sup> W zbiorze aktów sejmowych gromadzonych przez radę m. Wrocławia (egzemplarz Schafgotschów jest jej wierną kopią) znajduje się uwaga, iż w latach 1534–1536 nie odbył się żaden sejm. Niemniej w archiwum drezdeńskim jest wiadomość o sejmie z czerwca 1534 (Loc. 10342), zaś we wrocławskim zbiorze biskupim o sejmie z 1535 r. (Bisk. VI a 1, 508–512).

<sup>20</sup> AP II 164–166.

W dwa lata później, przy marcowym sejmie 1540 r., znajduje się obszerniejszy i treściowo bogatszy tekst, Tak jak już raz poprzednio, mieści się on w królewskiej sejmowej propozycji: *Wir haben nicht allein in jüngst gegebener der Fürsten und Stände Antwort vermerkt, sunder vorhin auch vor etlichen Jahren vorstanden, dass sich zwischen ihnen um die Anlag nit ein kleine Spaltung erregt (? erzeugt) und soll das der Streit sein, etlich aus den Fürsten und Ständen vermeinen, des Land Slezy sei auf etwa neun Teil in Anlagen geordnet, darumben wollen sie auch, dass er dabei bleibe, und die Hülfen also auf dieselben neun Teil geschlagen werden. Das Gegenteil wendet dawider für das nicht sei zu befinden, dass indert solche grosse Steuern auf das neunte Teil wären je gelegt worden, mit mehrerm vermelden, die Land wäre in dem, dass eins viel besser als das ander Rest ungleich. Nun erinnern wir uns wohl, dass wir zuvor durch unsere Botschaften an das Land Slezy begehren haben lassen, dass sie die Hülfen nach der Schatzung tuen sollten, aber nie darein bewilligen wollten*<sup>21</sup>. Jako sposób na załatwienie tego konfliktu król nakazywał *ein ernstliche Gleichheit ...beschliessen, damit der reich und arm ein jeder gebe nach seinem Vermögen, ein gleichmässig einträchtige Vergleichung der Anlag, ein gleichmässige Anlag*<sup>22</sup>, czyli po prostu równomierne rozłożenie podatku.

Wiadomości zawarte w tym tekście mają dużą wartość. Najważniejsze wydaje się ostentacyjne powiązanie systemu dziewiętej części z obszarem całego Śląska: jego terytorialny podział występuje tu jako najogólniejsza podstawa repartycji publicznych ciężarów. Wyraźnie też potwierdzono, iż w spór zaangażowane były tylko dwie strony, czyli że właściwie reprezentowano w nim tylko dwa rozwiązania. Jednym był system dziewięciu części. Drugie nie kwestionowało pierwszego co do istoty, lecz zwalczało wynikającą z nich nierównomierność podatkowej repartycji. Tekst nie mówi jakie ze stanów (tzn. uczestników ogólnos Śląskich zgromadzeń) opowiadały się po każdej ze stron, jest jednak na tyle ogólny, że po obu stronach pozwala upatrywać członków wszystkich kurii: książąt i panów, rycerstwa oraz miast. Zacytowany urywek kończy się zupełnie zaskakującym twierdzeniem. Monarcha powiada w nim, że mimo jego ponawianych sugestii stany „nigdy” nie chciały przystać na ściąganie publicznych świadczeń na zasadach indykcji, czyli szacunkowego podatku. Wiadomo, że nie odpowiadało to prawdzie, gdyby dosłownie i literalnie rozumieć<sup>23</sup>; zapewne zatem królowi szło o jakieś inne, niż dotychczas, wykorzystywanie odnośnych urządzeń.

W sejmowej „odpowiedzi” stwierdzono jednak, że odpowiedniej *Vergleichung*<sup>24</sup> nie da się teraz dokonać, ponieważ uczestnicy zgromadzenia nie

<sup>21</sup> Tamże, 303.

<sup>22</sup> Tamże, 304–306.

<sup>23</sup> Ani zwolennicy, ani przeciwnicy dziewiętej części nie starali się wykluczyć mechanizmów indykcji.

<sup>24</sup> Termin ten jest w źródłach wieloznaczny. Tutaj oznacza dojście do porozumienia między uczestnikami sejmu.



są po temu odpowiednio przygotowani i poinstruowani i domagano się od króla zwołania w tym celu specjalnego sejmku, w możliwie rychłym terminie. Przy tej sposobności w uchwale znalazło się następujące sformułowanie: *Danoch so etzlich wenig Ständ dieser Anlag (halben) mit dem mehrern Teil des Landes noch zur Zeit sich endlich zu vergleichen, hinter ihrer Herrschaft und Verwandten, nicht Macht gehabt*<sup>25</sup>. Daje to pewność, że przeciwnicy dziewiątej części w sejmie stanowili mniejszość.

Rzecz znowu jednak poszła w odwłokę, bo sprawą „*Vergleichung*” zajął się dopiero sejm z 20 maja 1541 r. Zreformowano wówczas, znów na próbny okres, tym razem jednak na 8 lat, sposób ściągania szacunkowego podatku, dzieląc w tym celu cały Śląsk na cztery „kwartały”<sup>26</sup>. Przy tej sposobności, już we wstępie do odnośnej ordynacji, stany wymieniły zasadniczą przesłankę podjętej reformy: *...und damit dits Lands solcher langwährigen Spen miteinander vergleicht, und fürnehmlich damit das vermeinte neunte Teil und Schatzung, derwegen die Ständ bisher irrig gewesen, zu ewigen Zeiten abgetan und aufgehoben wurden...*<sup>27</sup> Ordynacja zatem miała „na wieczne czasy” uchylić system dziewiątej części i indykcji. Takie połączenie obu pojęć, znane wcześniej, już wyjaśniano. Nowością natomiast jest nazwanie dziewiątej części „rzekomą”, w oczywistej niezgodności ze znanymi faktami<sup>28</sup>. Zapewne jest to tylko manifestacja stanowiska przeciwników tego systemu. Ponadto pewien terminologiczny szczegół ponownie podkreślił przestrzenną treść zarówno dziewiątej części jak obecnie wprowadzanego kwartału<sup>29</sup>.

O dziewiątej części wspomniał także monarcha w swej propozycji na sejmie 22 V 1542 r., przypominając stanom, że już przedtem<sup>30</sup> żądał od nich: *...damit ...die Vergleichung und Anlag des Landes Schlesien nach Vermug und Austrag der alten Schatzung*<sup>31</sup> *oder andere Teilung der Vierten, Neunten, mehrern oder wenigern Teil, darinnen sich einiche Ungleichheit erhalten möcht, geordnet werde*<sup>32</sup>. Mimo „kwartalnej” reformy z poprzedniego roku problem nadal – jak wiadać – pozostał otwarty. Przy tym jest interesujące, że w ujęciu monarchy wszystkie sposoby rozkładania i ściągania publicznych ciężarów na zasadach indykcji, koniec końców, sprowadzały się technicznie do odpowiednich przestrzennych podziałów. A także, że każdy z tych sposobów mógł w sobie kryć nierównomierności rozdziału.

<sup>25</sup> AP II 312.

<sup>26</sup> Tamże, 471–479. Dokładniejsze omówienie tej reformy odkładamy do osobnego opracowania.

<sup>27</sup> Tamże, 471–472.

<sup>28</sup> W przeciwnym razie nie zwalczano by od szeregu lat tej instytucji. Trzeba jednak pamiętać, że wyraz „*vermeint*” może również znaczyć „zamierzona”, co oczywiście zmieniałoby postać rzeczy.

<sup>29</sup> Tamże, 472: *auf vier Quartier oder Teil ...abgeteilt*.

<sup>30</sup> Idzie o grodkowski sejm z 8 I 1542 i jego uchwały, podjęte w następstwie ustaleń generalnego sejmku z 5 XII 1541 r.

<sup>31</sup> Idzie o wyjściową indykcję z 1527 r.

<sup>32</sup> Tamże, 203.

Ostatnia z odszukanych wzmianek jest niemal identyczna, zawarta zaś w królewskiej propoucyji na sejm z 25 VI 1543 roku. Monarcha nakazywał w niej swym komisarzem, by zażądali od stanów *sich mit der Schatzung dem Pragischen Beschluss und Grottkischen Abschied gemäss zu erzeigen, und in kein andere Teilung des vierten, neunten, mehrern oder wenigern, darinne sich einiche Ungleichheit erhalten muchte ...sich vergleichen*<sup>33</sup>. Kontekst jest tutaj już nieco inny i inaczej określony cel przyszłych uchwał w tej sprawie. Chodzi w tym bowiem o wykluczenie jakichkolwiek terytorialnych podziałów kraju dla potrzeb repartycji publicznych ciężarów. W uchwałach obu ostatnio wspomnianych sejmów zalecenia królewskich propozycji nie zostały wprost podjęte. Zresztą po czerwcu 1543 r. jakiegokolwiek, choćby przygodne, wzmianki o dziewiątej części zupełnie już znikają ze źródeł.

\*

\*            \*

Cóż zatem da się na razie powiedzieć o dziewiątej części? Związek jej z szacunkowym podatkiem jest bezsporny. Występował on przy repartycjach i co za tym idzie przy ściąganiu tego podatku, tworząc jeden z jego wewnętrznych mechanizmów. W rezultacie bezpośrednio funkcjonował tylko w stosunku do podatników katastralnych wykazywanych w generalnej indykcji.

Brzmienie źródłowych wzmianek skłania by w dziewiątej części widzieć urządzenie w miarę utrwalone i szeroko znane. Grafia przy całej jej ówczesnej płynności niekiedy z wielkiej litery podaje porządkowy liczebnik (Neunte), co mogłoby nawet sygnalizować pewne zinstytucjonalizowanie dziewiątej części.

Sens miała niewątpliwie przestrzenny, co jeszcze podkreśla czasem w stosunku do niej używany pluralis, i obejmowała cały Śląsk. W rezultacie można w niej wręcz widzieć system stosowany przy repartycji i ściąganiu szacunkowego podatku.

Mimo szczupłości przykazów wydaje się, że początkowo była przedmiotem zainteresowania samych tylko stanów, skoro najwcześniejsze o niej wiadomości wiążą się z wewnątrzstanowymi świadczeniami. Zainteresowanie to było głównie krytyczne. Później zajął się nią również monarcha co znaczy, że ewentualne negatywne skutki dziewiątej części dawały się odczuć również przy daninach na rzecz króla.

Krytyka dziewiątej części była tylko ogólnikowa mówiąc o szkodach oraz o zamieszaniu<sup>34</sup> powodowanym przez długotrwałe o nią spory pomiędzy sta-

<sup>33</sup> Tamże, 409–410.

<sup>34</sup> Źródła używają tu wielu różnych określeń. Jedne oddają sam konflikt, jego ustrojowe konsekwencje i polaryzację interesów: *Unordnung des Landes* (tamże, I 713–717, 1532), *Ungleichheit* (tamże, passim), *Irrung* (tamże 632–1531, tamże, 713–717–1532, tamże, II 212–213–1539), *Spaltung* (tamże I 349–350–1529), *nicht ein kleine Spaltung* (tamże, II 303–1540), *merklich gespalt* (tamże I 599–600–1532), *Spen* (*langwährig, gross* tamże, II 471–1541), *Zwiespalt* (tamże, I 632–633–1531, II 212–213–1539, tamże 314–1540) *Zertrennung* (tamże, I 679 i n.), Inne wskazują na szkody i trudności gospodarcze jak: *Beschwer* (tamże, II 471–1541), *Verhinderung gemeines Nutzes* (tamże, I 713–717–1532), *Nachteil* (tamże, I 632–1531, 713–717–1532), *Unrat* (tamże) i inne.

nami. Zarzutem konkretniejszym była nierównomierność i niesprawiedliwość repartycji, co jednak w równej mierze mogło być odnoszone również do innych dotychczasowych mechanizmów szacunkowego podatku.

W ciągu 15 lat, gdy dziewiąta część występowała w źródłach, stany dwukrotnie (w 1532 i 1541 r.) usiłowały ją uchylić przez wprowadzanie odmiennych systemów. Zabiegi te okazały się bezskuteczne tym bardziej, że odnośne uchwały miały tylko czasową moc. W każdym razie zainteresowanie nią wyraźnie słabło, może w pośrednim skutku tych (i innych) zabiegów.

W świetle poznanych źródeł ciągle jeszcze nierozstrzygnięte pozostały trzy zasadnicze pytania. Mianowicie kto, tzn. którzy uczestnicy ogólnosląskich zgromadzeń byli przeciwnikami dziewiątej części, na czym polegał i jak się przedstawiał podział Śląska na tych dziewięć części i wreszcie chronologia zjawiska: kiedy system dziewiątej części powstał i kiedy uległ ostatecznej likwidacji. Rozpatrzmy teraz te trzy sprawy osobno i po kolei.

\*  
\*            \*

Jak mówiono, źródła ani razu nie wskazały wprost, kto zwalczał dziewiątą część. Wiadomo tylko, że jej adwersarze stanowili mniejszość w sejmie. Prawdopodobnie występują pod ogólnym określeniem opieszłych podatników (*die Säumigen, die Ungehorsamen*), na których przez cały czas stany narzekały. Co więcej w uchwale z 30 IX 1541 r. postanowiono, że „posłuszne stany” szkód swych poniesionych wskutek oporu „nieposłusznych” będą mogły od nich dochodzić<sup>35</sup>. Szkody te można rozumieć tylko tak, że kwoty nie uiszczone przez „nieposłusznych”, aby całość podatku mogła być przekazana królowi, były pokrywane z wpłat „posłusznych” podatników, którym potem przysługiwało odpowiednie roszczenie. Jest ważne, że w każdym wypadku szło o podatników katastralnych czyli uczestników sejmu. Specyficzna ta „prywatna egzekucja” funkcjonowałaby zatem w ten sposób, że na sejmie wskazywano by opornych by umożliwić odpowiednie postępowanie<sup>36</sup>.

W tym samym mniej więcej czasie pojawiają się też informacje bardziej konkretne. Niewątpliwie pozostają one w bezpośrednim związku z reformą wprowadzoną 20 V 1541 r., w intencji stanów mającą zlikwidować dziewiątą część. W jej następstwie sejm 8 X t. r. podjął obszerną uchwałę, na którą odpowiadając w 23 t.m. król wspomniał o *Verschätzung und Anlag wegen der Fürstentum Oppeln und Rattibor, dass deswegen grosser Irrtum und Abgang*

<sup>35</sup> Tamże, III 465: *die jenigen Stände, so ... zu Schaden kommen, denn wo ein solches geschehe, und irkeiner gehorsamer Stand zu Schaden kame, dem soll wiederum vermög dies heutigen gemeinen Beschluss, wider die Ungehorsamen die Aufhaltung sich ihres erhaltenen Schadens zu erholen, gestatt und zugelassen werden.*

<sup>36</sup> Nie ma żadnej wiadomości czy urządzenie to w ogóle kiedykolwiek znalazło zastosowanie. Jest możliwe, że właściwym po temu forum mogły być zgromadzenia poszczególnych „kwartalów” i że odnośnie roszczenia właśnie w ich ramach miałyby być dochodzone.

*in gemeinem Land fürfall*<sup>37</sup>, co niedwuznacznie wskazuje, jako na oponenta, stany tych dwu dziedzicznych księstw. Jest jeszcze dalsza w tym względzie wiadomość. Mianowicie król w piśmie z 5 XI t.r.<sup>38</sup>, zapowiadającym generalny sejm i żądającym przysłania pełnomocnej deputacji, powołał się na protesty świdnicko-jaworskiego rycerstwa przeciw ich nadmiernemu obciążeniu podatkami<sup>39</sup> i zapowiedział w tej sprawie osobne deliberacje. W instrukcji danej przez stany posłom na ten sejm (z 26 XI t.r.) zamieszczono argumentację do przedstawienia na generalnym sejmie. Jest ona tak interesująca, że warto ją przytoczyć w najważniejszym ustępie: *...aller natürlichen Billigkeit und dieses Landes alther gebrachte Landfrieden gemäss ist, dass die wenigsten Stimmen den mehrern nachfolgen sollen, darzu so ist die Anlag aufs acht Jahr gericht*<sup>40</sup> *und darin allein gegründet auf die Schatzung, wie sie ihre Güter bei ihren Eiden und Pflichten vorhin geschätzt haben, und ist gein ihnen nichts anders fürgenommen, dann was andere königliche Fürstentümer*<sup>41</sup> *neben gemeinen Land diesfalls gerne und gutwilliglich angenommen, sowohl als der Fürsten Stand, dann es dahin gelangen sollt, dass allemal auf eines einigen, zweier oder mehr Part Anregen oder vermeinte Einwurff gemeines Landes schliesslich Abreden und Satzungen nicht sollten beständiglich statt haben, so würd Niemand mehr ichts in Land richtigen möge beschlossen werden, zumal wann man erst disputiren oder vor Seiner Majestät darumb Spruch und Erkenntnis leiden solltn, so möchten vielleicht andere Ständ dergleichen Beschwer fürwenden, es würd auch des ganzen Landes Zerrüttung daraus folgen...*<sup>42</sup>

Na grudniowym sejmie 1541 r. śląskie stany przedstawiły królowi swe grawamina, na co ten odpowiedział pismem z 4 I 1542 r.<sup>43</sup> Wynika z niego, że opór świdnicko-jaworskich ziemian był skierowany przeciw indykcji jako takiej i przeciw sposobowi, w jaki na jej podstawie obciążano. Potwierdza to wcześniejsze przypuszczenie, że to oni przede wszystkim atakowali dziewiątą część, tak jak teraz kwartały. Sporu tego król jednak nie rozstrzygnął, odkładając rzecz do swego powrotu z Rzeszy.

Stany wypowiedziały się w tej sprawie jeszcze raz w uchwale grodkowskiego sejmu z 8 I 1542 r., zajmując stanowisko wobec nakazanego przez sejm generalny ponownego samooszacowania. Postanowiły mianowicie: *...auf solcher alter Schatzung zu diesem notwendigen Werk unserer selbst Rettung*

<sup>37</sup> AP II 649.

<sup>38</sup> Tamże, 653–655.

<sup>39</sup> Taki zaś był, najczęściej pod eufemistycznym „Ungleichheit”, główny zarzut wysuwany przeciw dziewiątej części.

<sup>40</sup> Jak widać z tego sformułowania protest ziemian świdnicko-jaworskich skierowany był przeciw podziałowi na kwartały, przewidzianemu uchwałą z 20 V t.r., która miała obowiązywać tylko przez 8 lat.

<sup>41</sup> Idzie tu o księstwa dziedziczne.

<sup>42</sup> Tamże, 691–692.

<sup>43</sup> Tamże, 749–759.

*auf diesmal einträchtiglich verblieben, ausserhalb der Ritterschaft der Fürstentümer Schweidnitz und Jauer, die sich dan einer neuen Schatzung, ihnen zu gute, Ihrer Römischen Königlichen Majestät und dem Lande zu Schaden und Nachteil, wie in solchs der Pragische Beschluss zulassen sollte, angesagt, welchs wenn es ihnen als einen einzigen Stand soll gestattet werden, einen schädlichen Irrtum bei diesem Lande bei diesen fährlichen Läuften und vorstehender Not, gewisslich einführen würde...* Równocześnie domagały się od monarchy, by z mocy swej królewskiej władzy<sup>44</sup> zmusił opornych do podporządkowania się sejmowym uchwałom i zrealizowania podjętych decyzji<sup>45</sup>.

Z przytoczonych tekstów wynika, że sprawa zdecydowanie wykroczyła już poza protest przeciw dziewiętej części, czy później przeciw kwartałom. Przybrała charakter ustrojowy i ogólny w postaci *Trennung*, czyli dążności do oderwania się od Śląska i wejścia w strukturę Czech. W tendencję tę okresowo angażowały się również inne księstwa dziedziczne: szlachta księstwa głogowskiego oraz tamtejsze miasta, a także stany opolsko-raciborskie, te ostatnie tylko gdy szło o królewskie zastawy<sup>46</sup>. W podobnym kontekście wspomniano też raz stany księstwa opawskiego, gdy było dziedziczne. Sama „*Trennung*” była wielokrotnie przedmiotem sejmowych debat i uchwał i była tam bezwzględnie zwalczana<sup>47</sup>.

W sumie można zatem przyjąć, że głównym przeciwnikiem dziewiętej części i zarazem spiritus movens odnośnej akcji było ziemiaństwo księstwa świdnicko-jaworskiego. Wspomagały je w tym okresowo, zwłaszcza pod koniec rozpatzonego okresu, również stany innych księstw dziedzicznych, w tym zwłaszcza głogowskiego. Jedna ze źródłowych wzmianek, pośrednia przy tym i niejasna, sugeruje udział w tym również książąt. Jakkolwiek jednak rzecz się miała wydaje się pewne, że dziewiątą część zwalczały księstwa dziedziczne, bezpośrednio podporządkowane monarsze. Wśród nich zaś wiodąca rola przypadła świdnicko-jaworskiemu ziemiaństwu.

\*

\*                      \*

Najważniejszym, zarazem zaś najtrudniejszym problemem do rozwikłania jest, czym w ogóle była owa „dziewiąta część”, jak i na jakich podstawach ją wyodrębniano.

<sup>44</sup> Tym bardziej, że księstwa dziedziczne, jakim było świdnicko-jaworskie, były bezpośrednio podporządkowane władzy króla.

<sup>45</sup> AP III 31–33.

<sup>46</sup> Tamże, 162–165.

<sup>47</sup> Tak na sejmach z 17 IV, tamże, 130–153; 22 V, tamże, 190–227; i 31 VII, tamże, 228–252; 25 VI 1543, tamże, 393–455 i innych. Na dokładniejsze omówienie pasjonującego skąd inąd problemu „*Trennung*” nie ma tu niestety miejsca.

Poprzednio zauważono, że dziewiąta część była systemem, może nawet (częściowo) zinstytucjonalizowanym, obejmującym cały Śląsk. Był on przestrzenny, ponieważ dzielił całość na pewne obszary, funkcjonował zaś jako wewnętrzny mechanizm rozkładania i ściągania szacunkowego podatku. Tak więc przesłanka podziału Śląska na dziewięć części mogła być dwojaka: terytorialna oraz wynikająca z indykcji. Odtworzenie tego podziału mogłoby się wydać czymś prostym, skoro terytorialnych składników tego kraju, ujętych w generalnym katastrze, było dokładnie dwa razy więcej. Zdaje się to sugerować, że w tym celu wystarczy podatników pogrupować odpowiednio po dwóch. Nadzieja ta okazuje się niestety zupełnie złudna.

Przy terytorium jako przesłance takiego podziału powinny być punktem wyjścia obszary aktualnie podporządkowane poszczególnym katastralnym podatnikom. Dla pierwszej połowy XVI w. nie ma takich danych, ale dla ogólnego zorientowania w problemie można tu posłużyć się liczbami z przełomu XVIII i XIX w. Jest rzeczą wiadomą, że podziały terytorialne ukształtowane nawet w odległej przeszłości w sposób naturalny i ewolucyjny (nie drogą administracyjnych decyzji) wykazują zaskakującą trwałość ich przestrzennego zasięgu. Tak samo było na Śląsku, bowiem Fryderyk II po zajęciu dzieląc go na powiaty bezpośrednio nawiązał do dawnych księstw i ich *weichbildów* oraz *Kreise*. Dlatego w określonym przybliżeniu można z powodzeniem fryderycjańskie powiaty sprzed reform Steina-Hardenberga „wpisać” w dawniejsze księstwa i wolne państwa i po odpowiednich sumowaniach ustalić ich obszary<sup>48</sup>. Nie dotyczy to księstw: cieszyńskiego, opawskiego oraz karniowskiego, które pozostały pod władzą Habsburgów jako tzw. Śląsk austriacki. Obszary ich można jednak orientacyjnie szacować przez zestawienie z terenami zbliżonymi do nich wielkością. Wolne państwo żmigrodzkie nie wyodrębnione już administracyjnie we fryderycjańskim Śląsku, lecz ujęte tam w milickim powiecie, wyodrębniono dzieląc szacunkowo ów powiat<sup>49</sup>.

Przybliżone obszary przyporządkowane poszczególnym katastralnym podatnikom w ten sposób określone przedstawia poniższe zestawienie. Jego numeracja odpowiada kolejności przyjętej w generalnym katastrze z 1527 r. z tym, że rycerstwo oraz miasta dziedzicznych księstw świdnicko-jaworskiego oraz głogowskiego, tam ujęte osobno, teraz ze zrozumiałych względów wykazano łącznie. Koniecznym uzupełnieniem do tego zestawienia jest mapa terytorialnych podziałów Śląska, której liczbowe oznaczenia odpowiadają

---

<sup>48</sup> Odnośne dane por. J. Ziekursch, *Hundert Jahre schlesischer Agrargeschichte. Vom Hubertusbürger Frieden bis zum Abschluss der Bauernbefreiung*, Breslau 1827 (2 wyd.), Anhang III, s. 408–411, na podstawie Mitteilungen des statistischen Bureaus in Berlin, Bd IV, Berlin 1851, s. 161 i n. Dane te dotyczą konkretnie 1811 r.

<sup>49</sup> W stosunku 2 (Milicz) do 1 (Żmigród).

porządkowi wspomnianego generalnego katastru<sup>50</sup>. W zestawieniu podano obszary w milach kwadratowych. Wyżej zapowiedziane przybliżone szacunki ujęto w nawiasy.

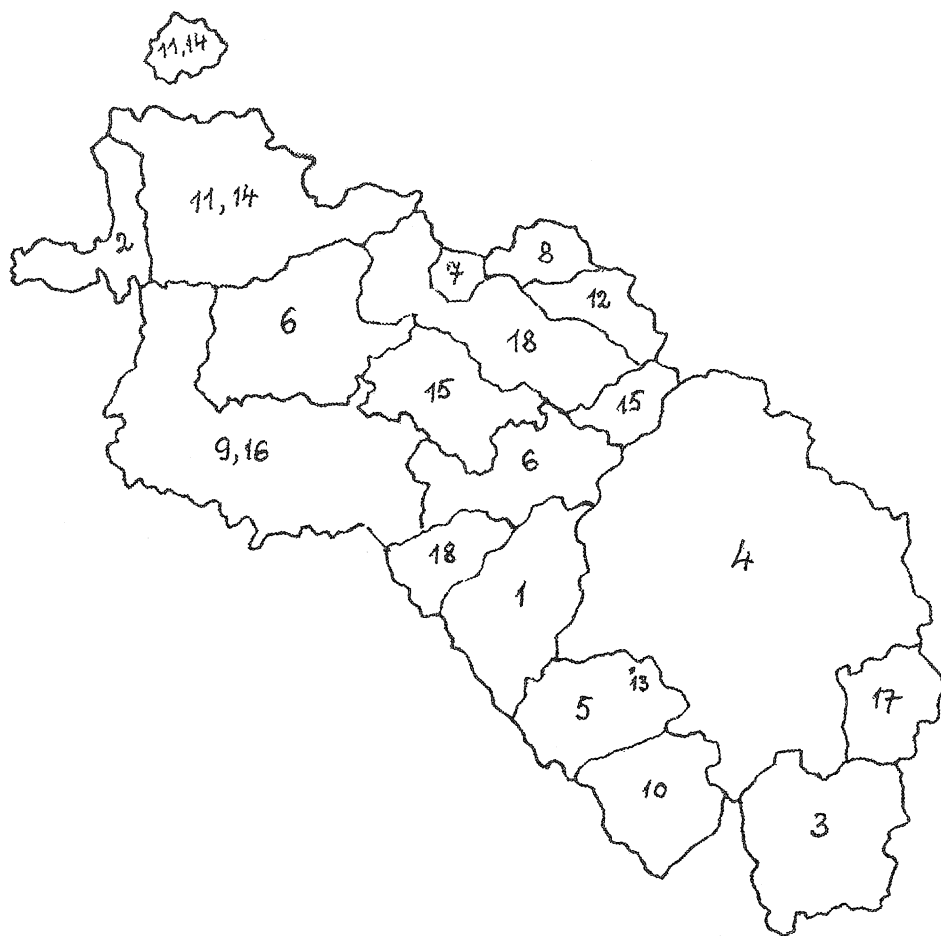
1. księstwo biskupie	26,74
2. księstwo żagańskie	17,09
3. księstwo cieszyńskie	(43,00)
4. księstwo opolsko-raciborskie	191,93
5. księstwo karniowskie	(21,00)
6. księstwo legnicko-brzeskie	79,84
7. państwo milickie	(10,35)
8. państwo żmigrodzkie	(5,00)
9. księstwo świdnicko-jaworskie	105,96
10. księstwo opawskie	(19,00)
11. księstwo głogowskie	82,80
12. państwo sycowskie	10,34
15. państwo pszczyńskie	25,24
18. księstwo ziebicko-oleśnickie	49,99 <sup>51</sup>
	728,69 mil <sup>2</sup>

Podział jakiegoś obszaru na kilka części nie musi oznaczać, że były one sobie równe lub co najmniej wielkością zbliżone. Na to, że w tym wypadku tak właśnie mogło być, składają się dwie okoliczności. Z jednej strony sama nazwa systemu jako „dziewiętej części” (jeżeli słusznie widzimy w niej ten mechanizm) na to bardzo wyraźnie wskazuje. Po drugie, co jest jeszcze ważniejsze, przy reformie wprowadzonej w 1541 r. stany, chociaż za podstawę wzięty indykcję i nie obszar, ale zadbały, by każdy z „kwartałów” był w miarę podobnej wielkości.

<sup>50</sup> Źródłowe określenia zastosowane w katastrze są głównie podmiotowe i niekiedy wymagają komentarza przy sprowadzaniu ich do określonych księstw. Sam kataster nie jest liczbowany. Oto wykaz ujętych w nim podmiotów: 1. Der Herr Bischoff samth der Geistlichkeit (księstwo biskupie), 2. Hertzog Georg zu Sachsen (księstwo żagańskie), 3. Hertzog Casimir (księstwo cieszyńskie), 4. Hertzog Johanssen (księstwo opolsko-raciborskie), 5. Marggraff Georg (księstwo karniowskie), 6. Hertzog Fridrich (księstwo legnicko-brzeskie), 7. Herr Hans Kurzbach (wolne państwo milickie), 8. Herr Heinrich Kurzbach (wolne państwo żmigrodzkie), 9. Der Schweidenitzsche Adell (rycerstwo świdnicko-jaworskie), 10. Das Fürstenthumb Troppaw (rycerstwo i miasta księstwa opawskiego), 11. Glogische Landschaft (rycerstwo księstwa głogowskiego), 12. Warthemberg (wolne państwo sycowskie), 13. Füllenstayn (wolny pan na Fulsztynie), 14. Glogische Stedte (miasta księstwa głogowskiego), 15. Breslisch Fürstenthumb und St. Johans Insell (Wrocław, rycerstwo księstwa wrocławskiego i pozostałe miasta księstwa), 16. Schweidnitzsche Stedte (miasta księstwa świdnicko-jaworskiego), 17. Herr Hanns Turso (wolne państwo pszczyńskie), 18. Hertzog Carll (księstwo świdnicko-oleśnickie).

<sup>51</sup> W wykazie tym pominięto drobny Fulsztyn, bowiem jego obszaru tą metodą nie dało się ustalić.

## Terytorialny podział Śląska według generalnej indykcji 1527 r.





Skoro powierzchnia Śląska<sup>52</sup> wynikająca z tego zestawienia wynosiła 728,69 mil<sup>2</sup>, to jego dziewiąta część liczyła 81 mil. Jest więc poważnym zaskoczeniem, że takiej wielkości w przybliżeniu odpowiada tylko dziedziczne księstwo głogowskie oraz legnicko-brzeskie. Zgorą dwukrotnie przekracza ją opolsko-raciborskie, znacznie też większe jest świdnicko-jaworskie. Zwłaszcza to ostatnie dziwi. Skoro tamtejsze rycerstwo było adwersarzem dziewiętej części, można się spodziewać (oczywiście założywszy, że podział na dziewięć części był terytorialnym podziałem), że właśnie to księstwo obszarem zbliży się do owych 81 mil, nie zaś że tak silnie je przekroczy.

Próba podzielenia obszaru Śląska na dziewięć części, ciągle przy założeniu, że w miarę możliwości byłyby one zbliżone do 81 mil<sup>2</sup>, i z konieczności potraktowawszy cztery wyżej wymienione jako osobne części<sup>53</sup>, przyniosła następujący obraz:

księstwo opolsko-raciborskie		191,93
księstwo świdnicko-jaworskie		105,96
księstwo głogowskie		82,80
księstwo legnicko-brzeskie		79,84
oraz dalsze już pogrupowane:		
księstwo cieszyńskie	(43,00)	
księstwo opawskie	(19,00)	
księstwo karniowskie	(21,00)	
		(83,00)
księstwo biskupie	26,74	
państwo milickie	(10,35)	
państwo żmigrodzkie	(5,00)	
państwo pszczyńskie	25,24	
		67,33
księstwo wrocławskie	40,41	
księstwo ziębicko-oleśnickie	49,99	
księstwo żagańskie	17,09	
		107,49

Próba ta, mimo jej nieuniknionej dowolności, dowodzi, że obszar księstw i państw stanowych nie mógł być podstawą podziału Śląska na dziewięć części podobnej wielkości. Pośrednio natomiast wynika z niej, że podział ten trudno sobie wyobrazić, nawet gdyby miał obejmować części o bardzo różnym obszarze.

Drugim kryterium przy podziale Śląska na dziewięć części, służącym rozkładaniu i ściąganiu podatku szacunkowego, jest indykcja. Łączna jej kwota

<sup>52</sup> J. Partsch, *Schlesien, Eine Landeskunde...*, Bd I, Breslau 1896, s. 44 podaje, że ustalony wówczas obszar Śląska był w rzeczywistości większy o 8 mil<sup>2</sup>. Jest to tu rzecz bez znaczenia.

<sup>53</sup> Trudno bowiem przypuszczać, by miały one dla tych celów być okrawane i dzielone.

dla Śląska według katastru z 1527 r. wynosiła 7 717 979 węgierskich guldenów<sup>54</sup>. Podzielenie jej, zgodnie z poprzednim założeniem, na 9 równych części daje kwotę 857 552 węg. guld. Poniżej podajemy zestawienie indykcji poszczególnych katastralnych podatników wykazanych w tym katastrze, z tym jednak, że uszeregowane według wielkości odnośnych kwot, co powinno ułatwić orientację.

Numeracja podana w pierwszej kolumnie jest taka sama jak w poprzednim zestawieniu oraz na dołączonej mapie, jednak określenia poszczególnych pozycji podano już jako podmiotowe. Zdecydowała o tym sama istota indykcji.

15 Rycerstwo księstwa wrocławskiego, Wrocław oraz inne miasta księstwa	1 200 000 węg. guld.
6 Książę legnicko-brzeski	1 070 189
4 Książę opolsko-raciborski	1 000 000
9 Rycerstwo księstwa świdnicko-jaworskiego	890 430
18 Książę ziebicko-oleśnicki	568 849
11 Rycerstwo księstwa głogowskiego	548 849
1 Biskup wrocławski	526 158
16 Miasta księstwa świdnicko-jaworskiego	498 632
10 Rycerstwo i miasta księstwa opawskiego	416 849
14 Miasta księstwa głogowskiego	269 806
3 Książę cieszyński	254 742
2 Książę żagański	136 342
5 Książę karniowski	118 003
17 Pan na Pszczynie	97 413
12 Pan na Sycowie	42 571
8 Pan na Żmigrodzie	40 000
7 Pan na Miliczu	34 000
13 Pan na Fulsztynie	6 000

Jak widać mamy tu sytuację podobną i równie kłopotliwą. Czterej podatnicy (15, 6, 4, 9) przekraczają wyliczoną wielkość, z reguły bardzo znacznie. Przy próbach odpowiedniego pogrupowania pozostałych otrzymujemy 818 655 jako łączną indykcję rycerstwa i miast księstwa głogowskiego (co jest logiczne). Dalsze wyliczenia są jednak dowolne i przypadkowe: 808 579 przy połączeniu pozycji 18, 5, 12, 8, 7 i 13, 768 994 jako suma indykcji z poz. 10, 3 i 17, 662 500 dla pozycji 1 oraz 2, wreszcie jako osobną grupę miasta księstwa świdnicko-jaworskiego z indykcją 498 632 węgierskich guldenów. Tak więc i teraz przyznać wypadnie, że próba odtworzenia, na podstawie indykcji, podziału na dziewięć części skończyła się niepowodzeniem. Kwestia „dziewięciu śląskich części” zatem pozostaje nie rozwiązana, chyba że natrafi się jeszcze na jakieś źródła pozwalające ją wyjaśnić.

<sup>54</sup> Z pominięciem groszy i halerzy.

Jest w tym jednak pewien szczegół, który mógłby zmienić postać rzeczy, Oto jak łatwo zauważyć indykcja rycerstwa świdnicko-jaworskiego, tego które było najzagorzalszym przeciwnikiem dziewiętej części, z niewielkim przewyższeniem odpowiada właśnie tej części. Czyżby więc o to tylko szło, że ziemiaństwo tego księstwa, w wyniku swego własnego samooszacowania, musiało ponosić dziewiątą część globalnej kwoty każdego publicznego świadczenia?

Gdyby tak na to popatrzeć, trzeba by zakwestionować tezę, że „dziewięć części” stanowiło ogólnośląski mechanizm i system. To zaś byłoby sprzeczne z wyraźną wymową źródeł. W szczególności zaś sprzeczne z kierunkiem reformy z 1541 r., mającej wejść w miejsce „dziewiętej części”, wówczas bowiem dokonano ponownego przestrzennego podziału Śląska, uwzględniającego indykcję i równocześnie terytorium.

\*

\*            \*

Na koniec trzeba jeszcze rozpatrzyć dokładnie czas, w którym „dziewiąta część” funkcjonowała na Śląsku, choćby tylko w świadomości zainteresowanych nią czynników.

Była już mowa o tym, że źródłowe o niej wzmianki mieszczą się w 15 latach między 1529 i 1543 rokiem. To jednak nie odpowiada jeszcze na pytanie, jak daleko wstecz należałoby ją cofnąć i jak długo później mogłaby przetrwać.

Gdy idzie o jej przypuszczalny *dies a quo* posłużyć się można najwcześniejszą ze źródłowych wzmianek. W odnośnym tekście z 9 I 1529 r., acz z wahaniem, wzięliśmy pod uwagę poprawkę, odczytując wyraz „newen” jako „neunten”. Z całego kontekstu było pewne, że idzie o dziewiątą część to też taka emendacja nie była konieczna. Co więcej była ona błędna. Utrzymanie bowiem oryginalnego brzmienia przynosiło istotną informację, że mianowicie w początku 1529 r. system dziewiętej części był ciągle jeszcze „nowością”, zatem od niedawna go stosowano. Dokonany wcześniej przegląd publicznych świadczeń tamtego czasu świadczy, że w latach 1527–1529 najczęstszym stosowanym mechanizmem był podatek szacunkowy (szeflowe było tylko drobnym interludium), w jego zaś ramach funkcjonowała dziewiąta część. Wynika z tego, że pojawiła się ona najwcześniej po 20 IX 1527 (ustalenie ogólnośląskiej indykcji), ale jeszcze przed 6 I 1529 (pierwsza wiadomość).

Formalnie patrząc można by diem ad quem widzieć w uchwale śląskiego sejmku z 20 V 1541 r., która wprowadzając system „kwartałów” ostentacyjnie znosiła dziewiątą część. Trzeba jednak pamiętać, że ówczesna reforma tylko czasowo (na 8 lat) była wprowadzona i że były trudności z jej realizacją. Ponadto jeszcze przez dwa lata słychać o „dziewiętej części” w źródłach, zatem ciągle jeszcze w jakiejś mierze musiała funkcjonować. Świadectwem ostatecznego i rzeczywistego z nią zerwania jest rozkładanie

i rozliczanie szacunkowego podatku bezpośrednio z katastralnymi podatnikami, bez jakichkolwiek pośrednich płaszczyzn, jakimi były podziały na dziesiątą, czwartą czy na inne części. Źródłowo ten nowy sposób postępowania znamy od 1552 r., od kiedy stał się już stały<sup>55</sup>. Niestety z lat 1544–1551 nie ma przekazów, które by odzwierciedlały zachodzącą tu zmianę. W każdym razie w 1552 r. jest to sposób w pełni już ukształtowany i rozwinięty. Powstał zatem zapewne nieco wcześniej.

„LA NEUVIÈME PARTIE”. DES ÉTUDES SUR L'ÉTABLISSEMENT D'UN IMPÔT  
ESTIMATIF EN SILÉSIE

Résumé

Pendant encore un quart de siècle après l'établissement de l'impôt estimatif en Silésie se formaient les mécanismes de répartition et perception parmi des états particulières. Un de ces mécanismes était „la neuvième partie”, mentionnée par les sources historiques datant des années 1529–1543, pourtant seulement nominalement et incidemment. L'auteur cherche à expliquer son essence et arrive à la conclusion que „la neuvième partie” était un système s'étendant sur toute la Silésie, ayant pour sa base d'un côté le territoire (les territoires des principautés particulières etc.) et de l'autre, l'indiction du cadastre de 1527. „La neuvième partie” faisait un échelon intermédiaire pour répartition et collection de l'impôt estimatif. Ledit mécanisme a été abandonné vers la fin de la première moitié du XVI<sup>e</sup> siècle.

---

<sup>55</sup> Od tego roku bowiem były dopiero prowadzone rachunki śląskich stanów, czyli ich kontrola.